

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania A.S. oraz K.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu
o wysokość podstawy wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 18 czerwca 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Krakowie z dnia 16 kwietnia 2025 r., sygn. akt III AUa 2715/20,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu na rzecz A.S. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych, wraz z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

DS

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 15 lipca 2020 r. (sygn. akt IV U 521/19), wydanym w sprawie z odwołania A.S. i K.S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu, o wysokość podstawy wymiaru składek, zmienił

zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż dla odwołującej A.S., z tytułu zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego, jako pracownika u płatnika składek K.S., podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, od 7 maja 2018 r. stanowi kwota 4.500 zł brutto miesięcznie oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej A.S. kwotę 360 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 16 kwietnia 2025 r. (sygn. akt III AUa 2715/20), oddalił apelację i zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 270 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego wywiódł organ rentowy, zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisów art. 78 § 1 k.p. i art. 300 k.p. w zw. z art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c. oraz art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej, poprzez błędną wykładnię tych przepisów i bezpodstawne przyjęcie, że właściwe jest ustalenie przez strony umowy o pracę wysokości wynagrodzenia za pracę ubezpieczonej stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, uwzględniającego posiadane przez ubezpieczoną kwalifikacje zawodowe, nabyte doświadczenie, charakter powierzonych jej obowiązków pracowniczych, ilości i jakości świadczonej pracy, w sytuacji, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wynagrodzenie w zawyżonej wysokości było wypłacane na podstawie umowy sprzecznej w tym zakresie z prawem, zasadami współżycia społecznego i zmierzającej do obejścia prawa, w tym do obejścia imperatywnych przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, a ustalenie wynagrodzenia ubezpieczonej nie miało na celu odpłaty za pracę przez nią wykonaną, lecz tylko uzyskanie nienależnie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Godziwe

wynagrodzenie za pracę (art. 13 k.p.) to zatem wynagrodzenie odpowiednie, właściwe, słuszne, rzetelne i uczciwe;

2. naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., poprzez utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu I instancji, w związku z pominięciem części materiału dowodowego, tj.:
 1. karty przebiegu ciąży odwołującej, która wskazuje datę ostatniej miesiączki 13 marca 2018 r., a pierwsze badanie położnicze przeprowadzone 4 czerwca 2018 r. potwierdziło 12 tydzień ciąży, przewidywany termin porodu 20 grudnia 2018 r.;
 2. wyjaśnień stron i dokumentacji zgromadzonej w postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez organ rentowy z których wynika, że odwołująca rozpoczęła pracę w P. 7 maja 2018r., a od 17 września 2018 r. do 5 października 2018r. przebywała na urlopie wypoczynkowym, natomiast 8 października 2018 r. przeszła na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą;
 3. faktu, że w związku z długotrwałą nieobecnością ubezpieczonej w pracy, K.S. nie zatrudnił w zastępstwie żadnego pracownika, sam przejął należące do niej obowiązki, a odwołująca nie powróciła już do pracy i ostatecznie, po skorzystaniu przez nią z kolejnego urlopu macierzyńskiego i wychowawczego, odwołujący wyrejestrował ubezpieczoną z ubezpieczeń.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności organ rentowy wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, następnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie, co do istoty sprawy, tj. uwzględnienie w całości apelacji organu rentowego oraz o zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie oraz zasądzenie na rzecz skarżącego organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Skarżący organ rentowy w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał, że jest ona oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), uwzględniając okoliczność dokonania przez Sąd Apelacyjny błędnej wykładni przepisów prawa materialnego, tj. art. 78 § 1 k.p. i art. 300 k.p. w

zw. z art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c., art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej, w oparciu o którą to błędną wykładnię zapadło wadliwe prawomocne orzeczenie tego Sądu, a także naruszeniu przepisów postępowania, tj. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu I instancji, w związku z pominięciem części materiału dowodowego, o której mowa w zarzutach skargi kasacyjnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego odwołująca wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej organu rentowego do rozpoznania, względnie oddalenie tej skargi jako bezzasadnej i zasądzenie na rzecz odwołującej kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie kwalifikuje się do przyjęcia i merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że

Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457 czy z 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący organ rentowy wykazał istnienie tej przesłanki przedsądu.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jej oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 oraz z 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 kwietnia

2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117 i z 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Do przyjęcia skargi do rozpoznania nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego we wniosku okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać – czego w rozpoznawanej sprawie zabrakło - że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła.

Cały wywód skarżącego organu rentowego, mający świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, sprowadza się do polemiki i próby podważania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd II instancji oraz oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Tymczasem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut procesowy skargi kasacyjnej, a nawet zarzucający naruszenia przepisów prawa materialnego, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy nie pełni bowiem roli trzeciej instancji sądowej, a skarga kasacyjna nie może być wykorzystywana jako instrument pozwalający na kwestionowanie niesatysfakcjonującego stronę rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji.

W związku z treścią decyzji organu rentowego z 28 marca 2019 r. i zakresem odwołań złożonych od tej decyzji Sąd odwoławczy zaznaczył, że spór w niniejszej sprawie dotyczył prawidłowości ukształtowania podstawy wymiaru składek na

ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia odwołującej u płatnika składek poczynawszy od 7 maja 2018 r. Istotne jest, że organ rentowy nie kwestionował samego tytułu do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, nie podnosił żadnych zarzutów dotyczących ważności umowy o pracę, zmierzał natomiast do podważenia wysokości podstawy wymiaru składek wynikającej z umowy o pracę, ponieważ twierdził, że podstawa ta powinna zostać ustalona od wynagrodzenia minimalnego. Sąd Apelacyjny wskazał także, rozpoznając zarzuty apelacyjne, iż Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawił obszerne i bardzo wnikliwe rozważania, w których poddał wyczerpującej i wszechstronnej analizie zebrane dowody i wywiódł na ich podstawie, że nie zaistniały racjonalne podstawy do ustalenia dla odwołującej wynagrodzenia na poziomie wynagrodzenia minimalnego, zamiast zadeklarowanej przez płatnika składek kwoty 4.500 zł brutto. Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że wynagrodzenie w wysokości określonej w umowie o pracę było wynagrodzeniem godziwym, odpowiadało doświadczeniu odwołującej, jej kwalifikacjom, zakresowi obowiązków i faktycznie świadczonej pracy. Apelacja organu rentowego wymierzona była w podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, i kwestionowała dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, jak również podważając ustalenia poczynione na podstawie ocenionego w ten sposób materiału dowodowego. Sąd podkreślił też, że w przypadku gdy nawiązany przez odwołującą stosunek pracy był rzeczywiście wykonywany - a co warte podkreślenia organ rentowy tego wykonywania nie kwestionował - to w istocie rzeczy nie było racjonalnych podstaw do zakwestionowania przez organ rentowy ustalonej w umowie wysokości wynagrodzenia za pracę i obniżenia deklarowanej przez płatnika składek podstawy wymiaru składek do poziomu wynagrodzenia minimalnego. Odwołująca faktycznie wykonywała powierzone jej obowiązki menadżera pensjonatu, a ściśle rzecz biorąc zajmowała się wszystkimi kwestiami istotnymi dla funkcjonowania pensjonatu: zarządzała pensjonatem, kierowała personelem, rozpisywała godziny pracy kucharzowi i planowała posiłki, prowadziła obsługę gości, pracowała w recepcji, zajmowała się obsługą sali restauracyjnej, rezerwacjami, prowadzeniem strony internetowej, reklamą, kontaktem z biurem księgowym, itp. Wynagrodzenie ustalone dla odwołującej w umowie o pracę należało zdaniem Sądu II instancji

uznać za wynagrodzenie godziwe, a więc adekwatne do faktycznie wykonywanych czynności, nakładu pracy, zaangażowania, doświadczenia i posiadanych kwalifikacji, które w pełni odpowiadało warunkom wskazanym w art. 78 § 1 k.p., nie naruszając zasad współżycia społecznego, ani zasady solidarności systemu ubezpieczeń społecznych.

W związku z faktem, że nie ziściły się wskazane przez organ rentowy przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a także że polemika z ustaleniami poczynionymi przez Sąd II instancji, stanowi próbę obejścia zakazu ustalonego w art. 398³ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego oparto na podstawie art. 108 § 1, art. 98 § 1, 1¹ k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. 2026 r., poz. 215).

DS.

[a.ł.]